







Pan Aleksander Popławski

w inseracie w Nr. 240 dziennika Kraj z dnia 20 października b. r. umieszczonym, kamliwem przedstawieniem faktu, opinia publiczna w bład wprowadziła. Wysoko taką cenę, poczuwam się do obowiązku, przedstawić istoty stan rzeczy.

Żona moja depozyt ten, nie wchodząc w to, co on w sobie zawiera — przyjęła. Rewizja w r. 1863 po mojem wzięciu przez ówczesnego komisarza bezpieczeństwa wachmistrza od żandar-mów Mlczocho w obecności urzędu gromadzkiego w tym domu odbyła — o-tworzyła ową opieczętowaną szkatułkę, znalazła w takowej pięć tysięcy rońskich w listach zastawnych galicyjskich i woreczek mieszający w sobie kilka-dziesiąt talarów srebrnych.

Panna Anna Popławska wezwana przez żonę moją po rewizji, szkatułkę napowrót opieczętowała, o dalsze onę przechowanie prosila, a jak przed ową rewizją tak i następnie — ile razy za potrzebne uznała, za życia matki i po jej śmierci, szkatułkę ową otwierała — napowrót opieczętowy-wała, zostawując ten swój depozyt, w dal-szemu u nas przechowaniu. W roku 1865 po śmierci pani Popławskiej no-tariuszowi inwentarz pozostałości po niej spisującemu, żona moja, w kwes-tii owego depozytu, rzecz jak wyżej opisana, w obecności pana Alek-sandra Popławskiego, do protokołu podała — następnie gdy w toku pertraktacji spadkowej po s. p. Marji Popławskiej, c. k. Sąd powiatowy rezolucją 11 stycznia 1866 l. 2261 orzekł, iż pomieniony depozyt do in-wentarza spadku po tejże zmarłej, wcią-gniony być nie może, żona moja oso-

bie, od której depozyt ten otrzymała, t. j. pannie Annie Popławskiej, ta-koż oddała — jak świadczy jej włas-nościowy list do mojej żony adresow-any następującej dosłownej osnowy: „Wielmożna Pani Dobr! Dziękując Wielmożnej Pani Dobro-dziejce za łaskawą przechowanie mo-jej szkatułki, którą odebrałam, zosta-ję z prawdziwym szacunkiem i powa-żaniem Wielm. Pani Dobrodziejki naj-rzeczniej służyć Anna Popławska w. r. Niegowic d. 7 lutego 1866.“

Oto fakt rzeczywisty dowodami po-party — inserat zaś p. Popław-skiego oddaje pod sąd zdrowej opinii publicznej, w tém przekonaniu, że takowa, treść jego z oburzeniem potępi — że zaś sam od pana Alek-sandra Popławskiego, żadnego zadośćuczynienia, bez ubli-żenia sobie żądać nie mogę, przeto o ukaranie go za ową napaść bezczel-ną, do właściwego sądu przysięgłych, skargę podaję.

Niegowic d. 25 października 1870.

Atanazy Benoé.

Ostrzeżenie.

Zawiadzam, iż żadnych wekxi z moim pod-pisem, jako fałszywym — oraz żadnych długów na moją rachunek zaciągniętych, płacić nie będę.

Tomasz Górecki.

appr. dentysta z Berlina J. DŁUZYŃSKI leczy choroby ust, dziąseł i zębów, jako też choroby w ścisłym związku z zębami, osadza takowe sztucznie według najnowzych sposobów i wykonuje plomby wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje przedpól. od 9 do 1/1, popołudniu „ 2 — 4. Ubożych leczy bezpłatnie „ 4 — 5 godz. Kraków — w hotelu Saskim pod Nr. 42 II. piętro. 1049(1-3)

Odpowiedź 1 na dwa anonimy.

Poprzednio i obecnie odebrałem 2 ano-nimny listy z panem W. i przez Jego adres. — Autor tych godnych siebie pism, nieśmiać otwarcie spojrzeć w oczy i nie-znać godniejszej drogi — miota na mnie kalumnie potwarcze, robiąc zarzuty podłych czynów z czasów powstania, które nie g-dzają się ani z ówczesnym stanowiskiem mojem, ani z obowiązkami, jakie pełniłem, czynów mówię, już z samej natury niepo-dobnych i mogących być tylko udziałem jakiegoś włóczęgi bez dachu i nazwiska.

Jeżeli przeto p. anonimista jest czło-wiekiem w gruncie uczciwym, którego rzeczy-wicie dobrze ojezyny obchodzi, jeżeli ten nieznając mnie — przypuszczam — dał łatwe ucho podłemu oszczercy lub szuka-jącemu zemsty za urazy osobiste, jeżeli przytém posiada zdrowe zmysły, to proszę Go do siebie, zapewniając Mu najrozle-glejszą dyskrecją co do Jego osoby i ca-łego interesu, codziennie o godzinie 1 — a wskazać mu najokładniejsze dane i środ-ki sprawdzenia wszelkich okoliczności z po-minięciem kosztów — i przekonam go, że czynione mi anonimami zarzuty zdrady — za co mam być surowo karany, są podłym wymysłem, wymierzonym na wyższi, lub że złości osobistej pochodzące.

Jeżeli szanowny anonimista tego nie dopełni w dniach 5-ciu, choćby pod pozorem obawy zdrady (bo ten wybieg będzie mu najdogodniejszym) uważam Go jako podłego oszczercę — wspólnika podobnych sobie lotów — którzy nie mając własnego honoru i sumienia, radząby innym je wy-drzeć — uważam jako prostego złoćcę, zastępującego na publicznym drodze w celu wyłudzenia datków przez potracz, a za staniającego się płaszczykiem miłości oj-czyzny — słowem tak go uważając — jeżeli się odemnie nie odcepi, dołożę wszel-kich starań do skompletowania dowodów jego osobistości wykazujących, których wrze-szcze sam anonimista swą gadatliwością dostarcza — i będę się starał zabezpieczyć siebie i innych od jego złoćczych pogro-żek. — Więcej żądać odemnie nie może.

Co w imieniu swoim i W. 1050

Do zamiany wieś

w Samborskim powiecie, wartości 80000 zlr. na kamiecu w Krakowie, Tarnowie, lub w Lwowie. — Blizsza wiadomość na frankowane listy pod adr.: A. B. Sambor. 1051

WYSTAWA ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIJ na SZKLE w ilości dotąd niewidzianej w sali Hotelu Saskiego (wchód od ulicy s. Jana.)

KELLER & ALT w WIENIU. Eleganckie Futro miastow zlr. 45. Wyborowe Suknie Mezkie cenach zlr. 18. Dobrze watowany Paletot zimowy zlr. 18.

LESSINGTONA BOLDT. PIGULKI AMERYKAŃSKIE. w Genewie. GŁÓWNY SKŁAD na Galicję: Apteka STOCKMARA w Krakowie.

FOLWARK 2 1/2 mili odległy od Debicy, obejmujący orny przeważnie pszeniczną ziemi 105 morgów, łąk 12 morg., lasu 22 m.

Adwokat krajowy Dr. Ferdynand Wilkosz otworzył kancelarją w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej w domu Wgo Dra Jaszczyrowskiego l. 205.

Durch Kampf Zum Sieg! Die Vielen, welche in der Welt rauh umherge-worfen werden, sind geneigt, die Wenigen zu be-neiden, die in derselben gleichsam in gepolsterten Wagen auf Springfedern dahinrollen.

DRUKARNIA „KRAJU“ przy ulicy Mikołajskiej l. 435. zaopatrzona w nowe czcionki wszelkiego rodzaju, w prasy pospiszne i ręczne, w najlepsze farby i wszelkie gatunki papieru, przyjmuje już dzisiaj zamówienia na wszelkie roboty, j. t.: drukowanie dzieł, broszur, tabeli, wszelkich pism, ogłoszeń, biletów wizytowych, okólników kupieckich, i t. d. i t. d. po najumiarkowańszych cenach.

Table with exchange rates for various currencies and locations. Columns include 'Kraj', 'Wiedeń', 'Lwów', 'Kraków', 'Przemyska', 'Galicja', 'Cesarstwo', 'Anglia', 'Ameryka', etc.

Table with train schedules for various routes. Columns include 'Ochodzą', 'Przychodzą', 'Kraj', 'Wiedeń', 'Lwów', 'Kraków', 'Przemyska', 'Galicja', etc.